RUSKI INWALID

N°. 117.

ŚRODA 23. *Maia* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. — Literatura. — Kurs Peterzburgski pieniędzy.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Peterzburga, 23. *Maia.*

W dzień Imienin J. C. M. Wielkiego Xięcia Rossyyskiego *Konstantego*, Naczelnego Wodza Woysk Królewstwa Polskiego, to iest 21. b. m. Urzędnicy dworu, wiele Jenerałów, Ministrów i Posłów zagranicznych, oraz znakomite osoby tuteyszey stolicy, udały się rano do *Pawłowska*, rezydencyi letniey *Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi*, w celu złożenia Jey w tym dniu swietnym hołdów powinszowania. Tamże był wielki obiad. W mieście zaś powszystkich kościołach spiewane było *Te Deum*. Okolice stolicy naszey poczynały iuż doświadczać niespokoyności s przyczyny ciągłych, upałów, trwaiących od początku Wiosny; aż oto dzień 21. Maia skąd inąd drogi dla narodu przywiązanego do rodziny *Nayiaśnieyszego Cesarza*, naytroskliwszego Oyca swoich poddanych, przeznaczyła Opatrzność na zakończenie i tey małey niespokoyności. Ciepły, cichy i obfity descz padaiąc przez dzień cały, chociaż przeszkodził oświeceniu wieczorem miasta, lecz sercom mieszkańców zawsze pałaiącym nayprawdziwszym przywiązaniem ku rodzinie swego dobrego Monarchy, wrócił spokoyność, i wlał miłą nadzieję pomyślnego żniwa.

— Wolność żeglugi, zwyczayny owoc powszechnego pokoiu, daie dziś obszerne pole do nowych odkryciów i pożytków handlowych. Pod cieniem to pokoiu pierwsze narody Europy szukaią na przestrzeni tego żywiołu, ktory oddawna był przedmiotem zaciętych między nimi woien, nowych źródeł powiekszaiących znaiomość historyi przyrodzenia, i Jeograficznych odkryciów. Któż niewie o niezmordowanych i trwałych usiłowaniach Anglików, dążących do rzucenia nowego swiatła na niedostępne dotąd wewnątrz Afryki Krainy. Rząd Francuzki chociaż ledwie do sił powracaiący, po strasznych klęskach, któremi tak długo był męczony, wstępuie iednak w dawne ślady; wysłał niedawno P. *Fressinet*, niegdyś towarzysza podróży Kapitana *Boudin* na Ocean Indyyski i Wschodni; P. *Segur* także wybiera się w podróż na Morze Indyyskie, w celu wyćwiczenia młodych żeglarzów, i odkrycia nowych widoków handlu. Rossyia, która iuż tak chwalebne wypłaciła hołdy nauce morskiey przez podróż naokoło świata doskonałego żeglarza *Krusensterna*, i zachęcenia których nieszczędzi zostaiącym w słuźbie Morskiey, da wkrótce nowy dowod niezmordowaney czynności przez wysłanie następuiącey wyprawy: Okręt *Kamczatka* spuszczony 12. b. m. w przytomności

Nayiaśnieyszego Pana, i powierzony staraniom Margrabiego *de Traversey*, Ministra marynarki, teraz się ładuie i opatruie w przedmioty służące do odbycia długich i dalekich podroży. Nowa ta wyprawa, ma za cel zwiedzenie brzegów i wysp Oceanu wschodniego, dotąd nieznanych, albo opisanych niedostatecznie, szczególnie w kierunku ku północy. Okręt ten będzie pod rozkazami Kapitana *Gołownina*, tegoż samego, którego pierwsze podróże, i długa niewola u Japończyków uczyniły tak głośnym. Ekipaż będzie się składał ze 120 ludzi, wybranych z naylepszych i naydoświadczeńszych maytków, i wciągu lata rozwinie żagle.

Prawidła Kommissyi umorzenia długów.

(Dalszy ciąg.)

ROZDZIAŁ V.

O zmnieyszeniu ilości Assygnat Państwa.

§. 69.

W celu umnieyszenia Assygnat Państwa postanowiono wyprowadzać ie częściami s krążenia dopotąd, dopokąd walor ich niebędzie odpowiadał walorowi monety brzęczącey.

§. 70.

Na ten cel przeznacza się corok.

1. 30 milionów rubli wchodzących do kassy Państwa z dobr skarbowych.

2. Wszystkie pozostałe summy od opłat długów terminowych zewnętrznych i wewnętrznych.

3. Pozostałość kassy przychodów Państwa po odbytych wszelkich zwyczaynych wydatkach.

4. Summy należące Kommissyi za sprzedane rozmaite maiątki.

§. 71.

Dla prędszego zmnieyszenia ilości Assygnat będących w biegu, maią się otworzyć pożyczki nowe według prawideł głównych, w urządzeniu ninieyszem umieszczonych, stosownie do sobnych umów, które naprzyszłość według okoliczności *za naywyższem* utwierdzeniem maią się stanowić i ogłaszać.

§. 72.

Pożyczki takowe opłacane będą s 30 milionow w §. 70 wyrażonych.

§. 73.

Wszystkie Assygnaty które za pośrednictwem takowych pożyczek weydą do kassy Kommissyi umorzenia długów, maią bydz publicznie palone.

§. 74.

Summy, wymienione w §. 70, wyiąwszy te tylko, które maią bydz użyte do zabespieczenia opłaty takowych pożyczek, podobnież corok będą polone.

(Dalszy ciąg późniey.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Ze Lwowa, 5. *Maia.*

Ogłoszono tu urzędownie drukiem w językach Niemieckim i Polskim następuiący Patent Nayiaśnieyszego Pana:

My *Franciszek I.* z Bożey łaski Cesarz Austryiacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardzki i Wenecki, Dalmacki, Kroacki, Sławoński, Gallicyi i Lodomeryi; Arcy-Xiążę Austryiacki, Xiążę Lotaryński, Salcburski, Styryyski, Karyntski, Kraiński, Wyższego i Niższego Szląska; Wielki Xiążę Siedmiogrodzki; Margrabia Morawski; uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski, etc. etc.

Uchwaliwszy w Królestwach Gallicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną Organizacyią Stanów, w skutku nadań Nayiaśnieyszego wiekopomney pamięci Cesarza *Józefa II.* z roku 178 , a względnie do Bukowiny z 1787, z niektóremi do okoliczności czasu przystosowanemi odmianami; spodziewamy się, że ta Nasza uchwała wiernym mieszkańcom Gallicyi i Bukowiny będzie naypewnieyszym zakładem naszey oycowskiey łaski i szczególnego zaufania, które pokładamy w ich wierności i uległości.

Postanowiliśmy zatém to, co następuie:

§. 1. Ustanawiamy dla Naszych Królestw Gallicyi i Lodomeryi cztery Stany; to iest: Stan duchowieństwa, Stan Magnatów, Stan Rycerski, i miasta Królewskie.

§. 2. Stan duchowieństwa składa się z Gallicyyskich Arcy-Biskupów, Biskupów, Opatów, tudzież owych Infułatów, którym na ich prośbę zaszczytów stanowych dozwolemy, i z Kapituł katedralnych teraźnieyszych.

Stan Magnatów składa się z Xiążąt, Hrabiów i Baronów, Inkolat posiadaiących.

Do Stanu Rycerskiego należą: wszystka Szlachta kraiowa, która się z procedencyi szlacheckiey podług przepisu Patentu d. d. 20. Stycznia 178 wywiodła, i w terminie wówczas wyznaczonym immatrykulacyią pozyskała, tudzież ci, którym przez Nas albo przez naszych Przodków Stan Rycerski Nadany, iako też i szlachta Stanu Rycerskiego Naszego Państwa Cesarskiego, skoro otrzymała In-

dygenat w tych Królestwach, i zapisanie do metryki jeneralney Stanów.

Między miastami, główne Miasto *Lwów*, dopóki większey liczbie miast Królewskich praw stanowych nie nadamy — czwarty Stan reprezentuie.

§. 3. Ponieważ Bukowina w względzie składu stanowego, iuż Patentem z dnia 14. Marca 1787 do Gallicyi wcieloną została, więc nayłaskawiey pozwalaiąc na pozostanie się przy tém wcieleniu, udzielamy w tey mierze następuiące bliższe oznaczenia.

a) Biskup Bukowiński należy, tak iak Biskupi Gallicyyscy, do Stanu duchowieństwa.

b) Familiie, którym w skutku §§. 2 i 3 Patentu d. d. 14. Marca 1787 Hrabstwo, lub Baronostwo było nadaném, do Stanu Magnatów, a

c) dawnieysi Boiarowie i Massyle, którzy dotąd używali prawa do immatrykulacyi, tudzież owi, którym Rycerstwo przez Nas lub Naszych Przodków nadane — do Stanu Rycerskiego liczyć się maią.

§. 4. Prawa znaydowania się, zasiadania i głosowania na zgromadzeniu Stanów Królestw Naszych Gallicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, udzielamy

Po pierwsze. Osobom posiadaiącym urząd koronny tych Królestw, nadaiąc pierwszeństwo pomiędzy niemi, wyniesionemu na godność Prymasa Królestw naszych Gallicyi i Lodomeryi Arcy-Biskupowi katolickiemu obrządku łacińskiego.

Powtóre: Arcy-Biskupom obrządków Grecko i Ormiańsko-Katolickich, Biskupom, Opatom, tudzież owym Infułatom, którym zaszczytu tego, na ich prośbę dozwolemy, i Deputatom teraźnieyszych Kapituł katedralnych, których to Kapituła katedralna Lwowska, dwóch, każda inna zaś iednego na Seym posyłać ma. — Ostrzegamy iednakże, że tak Kanonicy na Deputatów Kapituły wybrani, iako też i inni Dygnitarze duchowni, którzy nie są Biskupami i Arcy-Biskupami, chcąc bydź przypuszczonemi do zgromadzenia Stanów, przed Prezesem stanowym z prebendy im nadaney, z installacyi do teyże, i z pozyskanego indygenatu wywieść się powinni.

Potrzecie: Osobom pełnoletnim płci mężkiey, które oprócz Indygenatu Stanu Magnatów lub Rycerskiego, okażą dziedzicznowłaściwe posiadanie iedney lub więcey maiętności tabularnych, na które w roku 1782 (a względnie Bukowiny w roku 1787) było nałożonego pierwiastkowego czystego podatku dominialnego 75 ZR.

Poczwarte: Dwom Deputatom głównego Miasta *Lwówa.* — Prawa atoli tego, tylko ci, którym iest nadane, osobiście używać mogą.

(Dalszy ciąg późniey.)

LITERATURA.

Wyjątek z pieśni trzeciey Poematu *Dobroć* napisanego przez Hrabiego *Mollæ.*

„*De toutes les vertus à mes yeux la Première.*
„*Celle qui les renferme, amis! c'est la* Bonté!
„*Ainsi qu'on voit les sens soumis à la Beauté,*
„*La* Bonté *se soumet notre âme toute entière.*" —

S. Marechal.

. . . .
. . . .

I tak losy narodów za czasem złozono
Na okryte żelazem bohatyrów łono:
Wami przeto dziś wodze móy umysł zaięty
Was spiéwam mimo moiéy ku wam duszy wstręty.
Wolałbym tysiąc razy, pod gałęzią klonu
Nucić słodką szczęsliwość wieyskiego zagonu!
Wolałbym na multance pastérskiéy lub flecie
Tłomaczyć moie czucia piekneý Filorecie!
Wpatrywać się łakomie w niewinności wdzięki
Nierażąc słuchu mego zbroiowemi szczęki!
Nucić chwile rolników drogie, byt spokoyny
Nierozrzewniaiąc wzroku pożogami woyny!
Spiéwać cenne ich trudy, ich lemiesz zwycięzki,
Niekrwawiąc serca mego boiowemi klęski!
Ogłaszać prac ich plony pod iędrnym pokosem
Nieszarpiąc mych wnętrzności ięczenia odgłosem!
Uwielbiać nieskażoną bezprawiem ich cnotę,
I tę upaiaiącę roskoszą prostotę,
Prostotę! w któréy dawne smakowały wieki,
W pośród którey od trosków człowiek był daleki!
Z niéy szczęśliwe swobody początek swóy wzięły,
Z niéy czystéy moralności nauki płynęły.
Ku niéy to *Zoroastra* mądrość serca wiodła,
W niéy zalet, w niéy zasługi ukązuiąc źrodła
O ty swięta prostoto! pod twoią to strzechą
Słodka *Dobroć* z rzetelną przebywa uciechą
Tyś iest dla niéy naymilszą z rzędu innych cnotą,
Co mowię! tyś iest życiem *Dobroći* prostoto!

Lecz gdy iuż nieodmienić rzeczy swiata biegu
Jak niecofnąć naw szturmem pędzonych od brzegu,
Gdy na zbroi rycerzy kraiów los złożony,
Pomyślność, swietność, ciosy, i klęski, i zgony,

I kiedy téyże zbroi ostrze w każdey chwili
Ku téy się schyla stronie gdzie się serce chyli;
Niechże więc wasze serca ślachetni rycerze
Niechże zawrą wieczyste z *Dobrocią* przymierze!
Pocieszycielko ziemi! o ty swiata duszo!
Spraw niech twe święte głosy ich serca poruszą,
Ucz, że bóy skutkiem ma bydz konieczności boju,
Że woyna słodki owoc ma rodzić pokoju,
Że iakkolwiek waleczność swietna, i szczęśliwa
W cnotliwych cnotą, w niecnych zbrodnią się nazywa.
Day czuć iak wielkość od nich bez ciebie daleka;
A co wznosi rycerze iak zniża człowieka.

Twoia to o *Dobroci* dzielna sprawia władza
Że wawrzyn bohatyra codzień się odmładza,
Niech go twa moc wszechwładna czulszym dla cię sprawi,
Niech ci w śród swego serca ołtarze wystawi,
Niech ciebie przeszlą słabszym mocniéysze narody
W mieyscu sztuki iak wydrzeć własność, lub swobody. —

Niedosyć wam rycerze od ciosu bułata
Umiérać w polu Marsa, by żyć w księdzę swiata,
I niedosyć ku temuż dążąc zamiarowi
Bydz w męstwie podobnemi trzéciemu *Janowi*
Niezawsze palmę chwały bierze niezwalczony
Stokroć ią z rąk zwycięzcy wydarł zwyciężony,
Fabrycyusz z Pyrrusem przykład tego daie,
Porus z owym co podbił Azyanow kraie,
Ta niezawsze tam wzrasta gdzie się łan w krwi pławi,
Nie w środ pól Filipiyskich znalazł ią Oktawi,
W szczęściu które *Dobrocią* Rzymowi sprawnie,
W przebaczeniu win Cynnie August ią znayduie.

Zawszesz iedno sam odgłos trąb słyszeć chrapliwych?
Grom harmat, szczęk oręży, ięki nieszczęśliwych?
Zawszesz pługi z zagonow spędzać pracowite?
Zawszesz plony tratować mozołem dobyte?
Zawszesz kmiotka wyganiać ofiarę ludzkości
Z iego swiętéy zagrody, z łona spokoyności?
Z zagrody! gdzie cnotliwa ze czcią wchodzi dusza,
Niezgłębiła iéy ceny duma Juliusza!
Zawszesz wzorem Brennusa w śród bezprawiow mnóstwa
Targać się w zuchwałości na swiątynie Bóstwa?
. . . .
A skoro *Dobroć* wszystkie w sobie cnoty składa
Wówczas Bóstwem bohatyr, gdy *Dobroć* nim włada.
W nim słabszy gdy ma uledz upadku kolei
Mniéy trwogi dla się widzi, a więcéy nadziei.
W nim się to nie łupiezca da poznać, lub zboyca,
W nim zwyciężon w środ klęski uyrzy obraz *Oyca!*
Jak świadczy ten co trafił z swéy korzystać mocy
Ow bohatyr Europy! *Monarcha północy!*
Zywy obraz *Dobroci* gdy wiódł ster Bellony
Zbawił wszystkie narody! dźwignął wszystkie trony!

Dobroć wprawi go trwalszą bronią niż bagnetem
Zwyciężać nieprzyiaciół *Zygmunta* sekretem
Ona to go uczyni cudem waleczności,
Drogim w oczach rodaków, Bożyszczem ludzkości.
. . . .
Idzcie bohatyrowie za *Dobroci* wodzą
Niechay wam wielkich mężów iey wzory przewodzą;
Ta was wprowadzi kędy w śród kościoła sławy
Zyią dzielne *Henryki*, mężne *Bolesławy*
Samychże was iéy skutki zbawienne nieminą,
Rozmaitemi drogi na was samych spłyną.
Tak ów tuman wilgotny wezbran z nurtów morza
Rozchodzi się daleko od kraiów pomorza,
Rosę na okrąg ziemny śle blogosławioną
I tysiącem dróg wraca w zyciodawcze łono.
Również skutki okrucieństw zwyczayną koleią.
Na was się samych wodze, na was zawsze zleią.
Tak Etna wywracaiąc ościenne posady
Niszcząc onych pobytu same nawet slady,
I ognistym wyziewem zmieniaiąc w perzynę
Tchnącą w przód wonią kwiatów okolną krainę
Kiedy całą moc wnętrznych pożarów wywiéra
W śród zadanych klęsk własne wnętrzności rozdziéra

Bez cnot *Dobroci* dzielność walecznego męża
Nieutrzyma, w całości podboiów oręża,
Cała potęga padnie przezeń wyniesiona
Oręż iego kar pomsty siły niepokona,
Która gdy zrobi zamach ku przemianie rzeczy
Tysiąc od iéy pogromu twierdz nie ubespieczy.

(Dalszy ciąg późniey.)

Kurs Peterzburgski pieniędzy. Maia 23. dnia 1817.	Assygnac.		Srebrne.	
	Rble.	Kop.	Rble.	Kop.
Dukat Hollanderski	10	70	—	—
Rubel srebrny	3	81	—	—
Assygnata storublowa . . .	—	—	26	15

W St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.